

**Sygn. akt VIII Ca 674/13**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 26 marca 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Hanna Matuszewska SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2014 r.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej w G.**

z udziałem **A. L.**

**o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu**

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 15 października 2013 r.

sygn. akt XI Ns 1410/12

**p o s t a n a w i a :**

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I. (pierwszym) sentencji tylko o tyle, że stwierdzić, iż Skarb Państwa nabył opisaną w tym punkcie służebność gruntową z dniem 15 grudnia 1985 r.;**
- 2. oddalić apelację wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. w pozostałej części;**
- 3. oddalić apelację uczestnika A. L.;**
- 4. ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym.**

**Sygn. akt VIII Ca 674/13**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. stwierdził, że Skarb Państwa, którego następcą prawnym jest (...) Spółka Akcyjna w G., nabył w drodze zasiedzenia z dniem 15 grudnia 1995 służebność gruntową o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, obciążającą nieruchomości położoną w T. przy ul. (...), oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą numer (...), polegającą na znoszeniu istnienia na nieruchomości obciążonej urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 110 kV relacji C. – T. P. rozciągniętej pomiędzy słupami nr(...)i(...), zgodnie z oznaczeniem tej służebności przesyłu na mapie geodezyjnej z 14.V.2013 opinii geodety Z. R., stanowiącej integralną część postanowienia;

II. przyznał biegłemu geodecie Z. R. 1.438,43 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii z maja 2013;

III. pobrał na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Toruniu) od wnioskodawcy – (...) Spółka Akcyjna w G. 1.438,43 zł tytułem zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów opinii biegłego;

IV. ustalił, że w pozostałym zakresie każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 8 października 1970 r. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. zatwierdził plan usytuowania linii energetycznej 110 kV C.-T.; w dniu 13 maja 1972 r. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w A. zezwolił przedsiębiorstwu państwowemu - Zakładom (...) w T. na założenie i przeprowadzenie linii elektrycznej 110 kV na trasie C.-T., zaś w dniu 6 marca 1973 r. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. zezwolił Zakładom (...) w T. na budowę linii energetycznej przez tereny prywatne, zgodnie z planem zatwierdzonym przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. w dniu 8 października 1970 r. Linia energetyczna została wybudowana i oddana do eksploatacji w latach 1973-1975; została wpisana do ewidencji środków trwałych wskazanego przedsiębiorstwa w dniu 15 grudnia 1975 r. Przebiega ona przez nieruchomości KW nr (...) stanowiącą własność uczestnika. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca jest następcą prawnym wskazanego wyżej przedsiębiorstwa państwowego oraz że nie dysponuje dowodem doręczenia decyzji wywłaszczeniowej z 1973 r. poprzednikom prawnym uczestnika.

Oceniając powyższe z punktu widzenia art. 172-176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że zostały spełnione przesłanki zasiedzenia przez poprzednika wnioskodawcy służebności gruntowej. Jako początek biegu zasiedzenia Sąd przyjął datę oddania linii oddana do eksploatacji - wpisania do ewidencji środków trwałych przedsiębiorstwa państwowego tj. 15 grudnia 1975 r. Sąd uznał, że poprzednik wnioskodawcy był w złej wierze w chwili objęcia służebności w posiadanie, z uwagi na nieprzedłożenie dowodu doręczenia poprzednikom prawnym uczestnika decyzji w przedmiocie zezwolenia na założenie i przeprowadzenie linii, gdyż nie pozwala to przyjąć, że nastąpiło to z zachowaniem wymogów ustawowych. Licząc bieg zasiedzenia od 15 grudnia 1975 r. i mając na uwadze wydłużenie tego terminu przed jego upływem z 20 do 30 lat, Sąd stwierdził, iż termin zasiedzenia upłynął z dniem 15 grudnia 2005 r., przy czym w sentencji postanowienia omyłkowo wskazano, że bieg terminu zasiedzenia upłynął z dniem 15 grudnia 1995 r.

**Apelacje** od tego postanowienia złożyli wnioskodawca i uczestnik.

**Wnioskodawca** zaskarżył je w pkt. I i IV, zarzucając:

- naruszenie art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że apelujący był posiadaczem spornej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze, pomimo że z okoliczności faktycznych sprawy wynikało, że był on posiadaczem w dobrej wierze,
- naruszenie art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i 7 k.c. polegające na ich niezastosowaniu co skutkowało uznaniem, że wnioskodawca był posiadaczem spornej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze, pomimo że wnioskodawca wskazywał, że korzysta z domniemania prawnego dobrej wiary,

powoływał okoliczności wzmacniające to domniemanie i domniemanie to nie zostało skutecznie obalone w toku postępowania przez uczestnika postępowania,

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu wnioskodawcy za posiadacza spornej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze pomimo jednoznacznego ustalenia, że urządzenia przesyłowe zostały posadowione na nieruchomości uczestnika postępowania w ramach powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli realizowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz.U. Nr 28 poz. 256 z późn. zm.) a ich budowa na gruncie uczestnika postępowania odbyła się w oparciu o decyzję wydaną w trybie szczególnego wywłaszczenia nieruchomości jakie przewidywał art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. poz. 70 Nr 17 z późn. zm.) co usprawiedliwia dobrą wiarę wnioskodawcy,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki poprzez przyjęcie, że nieprzedłożenie przez wnioskodawcę dowodu doręczenia decyzji wydanej w trybie szczególnego wywłaszczenia nieruchomości jakie przewidywał art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. poz. 70 Nr 17 z późn. zm.) neguje możliwość uznania, iż budowa spornych urządzeń przesyłowych odbyła się z zachowaniem wymogów ustawowych, co w rezultacie skutkowało przyjęciem złej wiary wnioskodawcy.
- naruszenie art. 520 § 2 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu pomimo że interesy stron były ze sobą sprzeczne.

Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w części tj. w pkt I i IV i orzeczenie, że jego poprzednik prawny wnioskodawcy nabył w drodze zasiedzenia sporną służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności z dniem 15 grudnia 1985 r. oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach przed obiema instancjami.

**Uczestnik** wniósł apelację od pkt. I powyższego postanowienia, zarzucając:

1. naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. przez stwierdzenie, że wnioskodawca mógł zaliczyć okres posiadania przez Skarb Państwa na poczet swojego okresu posiadania oraz przez uznanie, że Skarb Państwa nabył służebność gruntową o treści służebności przesyłu
2. naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. przez zastosowanie do posiadania w złej wierze 20-letniego terminu przedawnienia.

Wniósł o zmianę postanowienia w pkt. I i oddalenie wniosku, ewentualnie o jego zmianę i stwierdzenie, że wnioskodawca nabył służebność z dniem 15 grudnia 2005 r., ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a nadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Apelacja uczestnika nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja wnioskodawcy była uzasadniona co do meritum i doprowadziła do zmiany zaskarżonego postanowienia w części obejmującej datę zasiedzenia.**

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe i znajdowały odzwierciedlenie w należycie ocenionym materiale dowodowym, i w istocie nie były kwestionowane w żadnej z apelacji. Powołane przez wnioskodawcę zarzuty błędnych ustaleń faktycznych i wadliwej oceny dowodów w istocie dotyczyły zastosowania prawa materialnego tj. art. 172 k.c. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem ustalenia Sądu I instancji za swoje i czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne było, czy wnioskodawca lub jego poprzednik był posiadaczem służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obejmującej linię przebiegającą przez nieruchomości uczestnika, i czy posiadanie to trwało przez okres wystarczający do nabycia tej służebności przez zasiedzenie, co z kolei wymaga określenia, czy nabycie posiadania nastąpiło w dobrej czy w złej wierze (art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c.)

Pierwsza kwestia została przesądzona ponad wszelką wątpliwość przez Sąd I instancji i nie stanowi źródła sporu. Uczestnik i wnioskodawca nie byli natomiast zgodni co do tego, czy posiadanie zostało nabyte w dobrej czy w złej wierze.

Na gruncie spraw o stwierdzenie zasiedzenia służebności w judykaturze ugruntował się pogląd, iż w dobrej wierze jest podmiot, który ma usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu odpowiednie prawo do władania nieruchomością, w szczególności prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, z dnia 8 stycznia 2009 r. I CSK 265/08, Lex nr 523632, oraz z dnia 23 września 2010 r. III CSK 319/09, Lex nr 661874). W sprawie niniejszej usytuowanie na nieruchomości uczestnika linii energetycznej nastąpiło w oparciu o decyzje wydane na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10 poz. 64 ze zm. (k. 27, 28). Zgodnie z tą regulacją organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń (§ 1). Przepis ten dawał prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją (§ 2). Jak przyjęto w praktyce sądowej, że decyzja oparta na tym przepisie jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, OSP z 2010 nr 11 poz.110). Taki też pogląd konsekwentnie prezentuje Sąd Okręgowy w Toruniu. Poprzednik prawny wnioskodawcy, legitymujący się taką decyzją, powinien być zatem uznany za posiadacza w dobrej wierze. Taki w istocie pogląd wyraził Sąd I instancji, twierdząc, iż z dobrą wiarą mamy do czynienia wówczas, gdy budowa linii następowała na podstawie wskazanej ustawy, zgodnie z zasadami i regulacjami nią przewidzianymi. Jednak nie było już trafne stwierdzenie Sądu a quo, iż brak dowodu doręczenia opisanych wyżej decyzji poprzednikom prawnym uczestników nie pozwala na przyjęcie, iż budowa nastąpiła z zachowaniem wymogów ustawowych. Jak można wnioskować z uzasadnienia pierwszoinstancyjnego, nedoręczenie właścicielom nieruchomości decyzji wywłaszczeniowej z 1973 r. oznaczałoby, że nie jest ona ostateczna i z tej przyczyny nie mogła stanowić podstawy legalnej inwestycji. Taka ocena nie może być jednak formułowana na gruncie procedury cywilnej. Kwestia skuteczności i ważności wskazanej decyzji pozostaje poza oceną zarówno Sądu I instancji jak i Sądu odwoławczego rozpatrującego niniejszą sprawę, jako że dotyczy prawidłowości postępowania administracyjnego.

W sprawie nie zostało wykazane, aby decyzja ta została uznana za nieważną lub w jakikolwiek inny sposób wyeliminowana z obrotu prawnego. Oznacza to, że należy ją uznawać za ważną i wywołującą skutki prawne. Zarzut nedoręczenia decyzji właścicielowi nieruchomości mógłby zostać podniesiony w postępowaniu administracyjnym, a nie postępowaniu sądowym, w którym przesłanką rozstrzygnięcia jest niepodważona we właściwym trybie ostateczna decyzja administracyjna.

Dlatego też uznając za trafny zarzut naruszenia art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. należało skorygować datę zasiedzenia. Zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem 15 grudnia 1975 r. i w myśl art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r. wynosił 10 lat w przypadku nabycia posiadania w dobrej wierze. Upłynął więc z dniem 15 grudnia 1985 r.

Skoro do zasiedzenia doszło jeszcze pod rządami art. 128 k.c. przewidującego zasadę jednolitej własności państwowej zgodnie z którą Państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego, niezależnie od tego, w czym zarządzie mienie to się znajdowało, także w odniesieniu do mienia pozostającego w zarządzie przedsiębiorstw

państwowych, w sprawie niniejszej w ogóle nie powstał wyeksponowany w apelacji uczestnika problem doliczenia do okresu posiadania służebności przez wnioskodawcę okresu posiadania przez Skarb Państwa.

Konsekwentnie, skoro Sąd Okręgowy przyjął, iż poprzednik wnioskodawcy nabył służebność w dobrej wierze, to za nietrafny trzeba uznać również drugi z zarzutów podniesionych przez uczestnika, a dotyczący zastosowania nieprawidłowego, skróconego terminu zasiedzenia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w apelacji wnioskodawcy zarzut dotyczący orzeczenia o kosztach postępowania. Można wprawdzie przyjąć, że w sprawie zachodziła sprzeczność interesów (art. 520 § 2 k.p.c.) jednak zastosowanie w takiej sytuacji do kosztów postępowania zasady odpowiedzialności za wynik sprawy jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem sądu. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy nie dostrzega przesłanek do odejścia od generalnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego, zgodnie z którą każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Wynika to zarówno z przedmiotu sprawy, jak i faktu, że konieczność poniesienia tych kosztów postępowania nie została wywołana przez uczestnika.

Reasumując, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie poprzez korektę daty zasiedzenia (art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), oddalił apelację wnioskodawcy w pozostałej części oraz apelację uczestnika w całości (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.).